



Rybnik, dnia 24 stycznia 2003 r.

RADA MIASTA RYBNIKA
ul. B. Chrobrego 2
44-200 RYBNIK

ISO 9001:2000

(2003/002715)

Protokół Nr 4
z sesji Rady Miasta Rybnika
w dniu 15 stycznia 2003 r.

Porządek sesji :

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.
4. Zmiany w składach osobowych :
 - a. Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.
 - b. Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji.
 - c. Komisji Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej.
5. Uchwalenie budżetu Miasta Rybnika na rok 2003.
6. Nadanie imienia Przedszkola nr 13 w Rybniku
7. Zarządzenie wyborów do Rad Dzielnic
 - a. Boguszowice Osiedle
 - b. Boguszowice Stare
 - c. Chwałowice
 - d. Chwałęcice
 - e. Golejów
 - f. Gotartowice
 - g. Grabownia
 - h. Kamień
 - i. Kłokocin
 - j. Ligota i Ligocka Kuźnia
 - k. Meksyk
 - l. Niedobczyce
 - m. Niewiadom
 - n. Nowiny-Maroko
 - o. Ochojec
 - p. Orzepowice
 - q. Paruszowiec-Piaski
 - r. Popielów
 - s. Radziejów
 - t. Rybnicka Kuźnia
 - u. Rybnik-Północ
 - v. Smolna
 - w. Stodoly
 - x. Śródmieście
 - y. Wielopole
 - z. Zamysłów
 - aa. Zebrzydowice
8. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.
9. Zakończenie sesji.

Pkt. 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności obrad dokonał Przewodniczący Rady – **Michał Śmigielski**. Obecnych na sali obrad było 25 radnych. Przewodniczący powitał wszystkich przybyłych na obrady sesji i udzielił głosu Prezydentowi Miasta.

Adam Fudali zgłosił następujące wnioski do porządku sesji :

- 1) o połączenie punktów 3 i 4 w jeden wspólny punkt,
- 2) o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Szpitalowi Wojewódzkiemu Nr 3 poręczenia kredytu – jako pkt. 6, oraz
- 3) o wprowadzenie dodatkowej uchwały w sprawie poszerzenia składu osobowego Komisji Finansów.

Stanisław Stajer proponował, aby nie burzyć porządku sesji i uchwałę w sprawie poręczenia wprowadzić jako pkt. Nr 4.

Wnioski zostały przegłosowane :

- za wnioskiem nr 1) głosowało - 20 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

- za wnioskiem nr 2) głosowało - 22 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

- za wnioskiem nr 3) głosowało - 23 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

pkt. 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty bez uwag.

Pkt. 3. Informacja Prezydenta o pracach w mieście i działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Prezydent przypomniał, że Komisja ta została powołana w kwietniu ub.r. Mówił także, że w czasie półrocznej działalności nie wpłynął do Komisji żaden wniosek. Pełnomocnik Prezydenta ds. bezpieczeństwa składa Prezydentowi sprawozdanie o stanie porządku i bezpieczeństwa w mieście. Prezydent podkreślił także, że w związku z działalnością w/w Komisji, budżet miasta nie poniósł żadnej straty i przedstawił szczegółowe sprawozdanie z jej działalności.

- Następnie Prezydent przedstawił nowy Regulamin Urzędu Miasta.
- Poinformował również, że 30 grudnia ub.r. Rybnik zawarł umowę z WFOŚr. w sprawie finansowania budowy kanalizacji – 530 mln. zł. i przypomniał, że 300 mln. to grant z Unii, 16 mln. – to kredyt zaciągnięty przez PWiK (50% - to poręczenie Miasta). Koszty Miasta dotyczą tylko odsetek.
- Prezydent poinformował, że został przez Marszałka Sejmiku powołany do Regionalnego Komitetu Sterującego.
- Przy Państwowej Straży Pożarnej powstało Centrum Dyspozytorskie (wspólne dla pogotowia i straży).
- Na koniec Prezydent powiedział, że informacje o pracach – w okresie międzysesyjnym - poszczególnych Wydziałów Urzędu, będą stanowiły załącznik do protokołu z sesji.

Pkt. 4a. Zmiany w składzie osobowym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że zmiany polegają na wprowadzeniu w skład w/w Komisji radnych : Stanisława Stajera i Henryka Ryszki.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 25 radnych, została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 4b. Zmiany w składzie osobowym Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji.

Zmiana polega na wprowadzeniu w skład Komisji radnego Longina Bednorza.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 24 radnych
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

Pkt. 4c. Zmiana w składzie osobowym Komisji Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej.

Zmiana w składzie tej Komisji polega na wprowadzeniu radnych :
Michała Chmielińskiego, Józefa Makosza oraz Michała Śmigielskiego.

Wiesław Zawadzki stwierdził, że po powołaniu nowych członków Komisja będzie liczyła 15 osób. Według radnego trudniej pracuje się w komisjach o dużej liczebności. Zastanawiał się również nad tym czy właściwy jest zakres działania omawianej komisji. Dawniej – *Komisja ds. Samorządu* – była komisją bardzo pracowitą. Obecnie nawet nie poproszono przewodniczących Zarządów Dzielnic o zaopiniowanie budżetu miasta. Drugi człon nazwy komisji to *bezpieczeństwo*; dawniej w jej skład wchodził ludzie za bezpieczeństwo w mieście odpowiedzialni. Zaś temat *opieki społecznej* (trzeci człon nazwy tej komisji) – na posiedzeniu komisji nie jest w ogóle poruszany. Według radnego poszerzanie składu komisji wynika stąd, że dla BSR ważne jest, aby mieć większość w komisjach.

Józef Makosz uważał, że *ludzie Prezydenta* dominują, ponieważ Rada pozwala się zniewolić. Dał przykład Komisji Finansów, w skład której wpisało się dwoje radnych z RIO. W ślad za tym – dla równowagi – wpisało się do tej komisji dwóch radnych BSR. Radny apelował o rozsądek w kwestii poszerzania składów komisji.

Leszek Kuśka jako przewodniczący omawianej Komisji stwierdził, że do tej pory nie wpłynęła do komisji żadna sprawa z zakresu pomocy społecznej. Zapewnił, że każdy wniosek, który wpłynie do Komisji, będzie rozpatrywany.

Na zarzut Józefa Makosza, L. Kuśka odpowiedział, że w skład komisji wchodzi radni tej Rady, nie zaś ludzie Prezydenta.

Henryk Ryszka wyraził nadzieję, że przewodniczący Rad Dzielnic będą systematycznie zapraszani na posiedzenia Komisji, np. raz na kwartał.

Michał Śmigielski przystąpił do głosowania uchwały.

- za jej przyjęciem głosowało - 25 radnych, została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 4d. Zmiana w składzie osobowym Komisji Finansów.

W skład Komisji Finansów powołuje się radnych : Grażynę Potera, Stanisława Stajera, Romualda Niewelta, Czesława Tkocza.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 25 radnych, została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 5. Wyrażenie zgody na udzielenie poręczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 3 w Rybniku.

Prezydent przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały, w którym m.inn. mowa jest o tym, że szpital od czerwca 2001 roku wspomagał finansowanie swej działalności kredytem bankowym. Pozwalało to na realizację wypłat pracowniczych, a także wywiązywanie ze zobowiązań w stosunku do dostawców. Bank obsługujący Szpital uwarunkował zawarcie umowy na kolejny okres od uzyskania poręczenia od strony organu założycielskiego lub samorządu terytorialnego. Ponieważ Zarząd Województwa Śląskiego – organ założycielski - odmówił udzielenia poręczenia, Miasto Rybnik jest jedyną szansą uzyskania niezbędnego Szpitalowi kredytu.

Prezydent dodał, że Miasto wielokrotnie pomagało Szpitalowi, choćby ostatnio – poprzez umorzenie przez Prezydenta 1mln. 56 tys. zł podatku od nieruchomości.

Tomasz Zejer podkreślił, że Miasto nie udziela kredytu, lecz poręcza kredyt, które to poręczenie, jego zdaniem jest dla Miasta bezpieczne.

Leszek Kuśka pytał dlaczego organ założycielski – Marszałek Województwa, nie wyraził zgody na udzielenie poręczenia.

Tomasz Zejer wyjaśnił, że Marszałek Województwa stwierdził, iż suma poręczeń została w Województwie wyczerpana.

Michał Chmieleński uzupełnił, że Miasto, podlega większej presji (jako bezpośrednio zainteresowane funkcjonowaniem szpitala), niż Marszałek, który ma szpitali więcej.

Wiesław Zawadzki kolejny raz pytał o sumę poręczeń udzielonych przez Miasto, ponieważ nie znalazł tych kwot w protokole z poprzedniej sesji. Uważał, że ta informacja jest dla niego ważna, ponieważ od niej zależeć będzie jak będzie głosował nad uchwałą budżetową.

Pytał również o to jak to jest, że Marszałek Województwa jest ograniczony limitem na udzielanie poręczeń.

Adam Fudali odpowiedział, że limitu na udzielanie poręczeń nie ma, natomiast jeśli chodzi o sumę poręczeń udzieloną przez Miasto, radny Zawadzki powinien pamiętać ponieważ w tej sprawie podejmowane były uchwały, które również radny głosował. Wynosi ona 82 mln. zł (dla PwK 16,7 mln euro i dla PPKS 270 tys. zł).

Uchwała została poddana pod głosowanie

- za jej przyjęciem głosowało - 23 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych

Tomasz Zejer w imieniu pracowników Szpitala złożył radnym podziękowanie za przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia kredytu.

Pkt. 6. Budżet Miasta Rybnika na 2003 rok.

Prezydent wyjaśnił, że w związku z koniecznością ciągłej nowelizacji projektu budżetu (nowe wskaźniki z Ministerstwa Finansów) Skarbnik Miasta – Bogusław Paszenda przedstawi zmiany wprowadzone do projektu, on sam natomiast przedstawi przygotowaną prezentację całego budżetu.

Bogusław Paszenda szczegółowo przedstawił naniesione poprawki i korekty w stosunku do projektu budżetu przyjętego uchwałą Zarządu Miasta w dniu 14 listopada 2002 r.

Adam Fudali przystąpił do prezentacji projektu budżetu miasta na 2003 r. (załącznik do protokołu), podkreślając na wstępie, że „absolutnym priorytetem w budżecie będzie *inwestycja stulecia* – budowa kanalizacji sanitarnej. Wszystkie inne sprawy będą podporządkowane tej inwestycji”.

- Dochody miasta przewidziane są w wysokości 295 866 241 zł. Zostały przedstawione przez Prezydenta według źródeł ich pochodzenia.
- Wydatki, które wyniosą 326 895 585 – przedstawione zostały według działów.
- Deficyt planowany jest w wysokości 31 029 344 zł.
- Rozchody - 13 807 244 zł i
- Przychody - 44 836 588 zł.

W dyskusji nad przedstawionym projektem budżetu głos zabrali :

Stanisław Stajer pytał o pozycję w dochodach na 2003 r. : przychód w postaci opłat eksploatacyjnych kopalń oraz o kwotę 400 tys. zł w pozycji dot. GFOŚr i GW.

Prezydent wyjaśnił, że przychód z tytułu opłat eksploatacyjnych kopalń jest efektem porozumienia z Ministerstwem Przemysłu, natomiast kwota rozchodów z GFOŚr jest to kwota związana z dofinansowywaniem lokalnych kotłowni, ścieżek rowerowych, prognozowaniem środowiska dla miasta Rybnika, itd.

Stanisław Stajer miał wątpliwość związaną z planowanym w wysokości 200 tys. zł wydatkiem na utworzenie akademickiego radia przy Zespole Szkół Wyższych.

Prezydent wyjaśnił, że siedzibę Radia Katowice planowano w budynku starej kostnicy, ale adaptacja tego budynku pochłonęłaby – wg. kosztorysu - ogromne kwoty, w związku z tym trudno przewidzieć czy realizacja jest możliwa. Prawdopodobnie siedzibę Radia przeniesie się do budynku starej kotłowni.

Stanisław Stajer uznał, że w tej sytuacji zapis powinien być inny.

Józef Makosz wyraził swoje zdziwienie, że dla Radia Katowice miasto ma budować siedzibę.

Tomasz Zejera interesowało ile nowych miejsc pracy przybędzie w mieście w związku z realizacją inwestycji w kwocie 300mln. zł – rozbudowa kanalizacji.

Adam Fudali wyjaśnił, że te 300 mln. zł to grant z Unii, a ile miejsc pracy przybędzie – trudno powiedzieć. O tym, które firmy będą wykonawcami tego programu zdecyduje przetarg. Prezydent zaproponował autopoprawkę, polegającą na wprowadzeniu w miejsce Radio Akademickie zapisu : *Radio Katowice*.

Wiesław Zawadzki poruszył kilka spraw :

- 1) W uzasadnieniu do przedstawionych przez Skarbnika Miasta poprawkach do projektu budżetu, w punkcie I jest mowa, że „Prezydent będzie mógł korzystać z pośrednictwa wyspecjalizowanych podmiotów, pod warunkiem zagwarantowania bezpieczeństwa środków i uzyskania większej rentowności.” Radny pytał w jaki sposób Prezydent to zabezpieczy i co ma być tym gwarantem.
- 2) „Jako Rada zdecydowaliśmy o zwiększeniu wpływów z podatków, poprzez fakt uchwalenia większych stawek podatkowych. W tej Radzie *oszukuje* się radnego w ten sposób, że przy uchwalaniu podwyżek i podatków od nieruchomości, mówi się, że jesteśmy zobligowani wysokością ustalaną przez inne gminy. W ostatniej „Wspólnocie” natomiast przeczytałem, że wysokość podwyżek zależy od gminy. We wspomnianym piśmie wykazano, że są gminy, które podniosły podatek o 8 gr, o 1 gr, a mnie wmówiono, że muszę głosować 28 groszową podwyżkę bo taka jest ustawa. Ponadto, nikt nawet nie wie, że ja głosowałem przeciw. Uważam, że Rada nie może nie brać pod uwagę faktu, że obciąża się mieszkańców w takiej mierze.”
- 3) Na opiekę społeczną - zmniejszono fundusze – twierdził radny.
- 4) Odnosnie programu inwestycyjnego, na który przeznaczają się środki w wysokości 146 mln. zł radny przypomniał, że przed czterema laty przejmując władzę AWS mówiło o równomiernym rozwoju dzielnic, tymczasem w kwocie na inwestycje, ujętej w budżecie miasta w wysokości 340 mln. zł??zaledwie 30 tys. jest przewidziane dla dzielnicy Boguszowice.
- 5) „Jeśli chodzi o zadłużenie, nigdy w ubiegłej kadencji nie można było dojść jaka jest jego wysokość. Chcę, aby w protokole zostało ujęte, że suma zadłużeń miasta wynosi 122 mln. zł. Za tym budżetem nie będę głosował” – zakończył radny.

Prezydent wyjaśnił, że w każdej uchwale absolutoryjnej podawane były wysokości zadłużenia.

Bogusław Paszenda w oparciu o 47 stronę Projektu budżetu miasta Rybnika na 2003 r. udzielił radnemu Zawadzkiemu wyjaśnień.

Odnosnie uwag w sprawie funduszy na opiekę społeczną **Prezydent** wyjaśnił, że radnemu prawdopodobnie chodzi o dodatki mieszkaniowe, której to kwoty nie można jednoznacznie ustalić, ponieważ będzie się ona sukcesywnie zmieniała. Prezydent nie zgodził się również z tym, że na opiekę społeczną przeznaczają się w budżecie mniej środków. Wręcz przeciwnie – powiedział Prezydent, 30% wydatków to opieka społeczna.

Alicja Wrzoł stwierdziła, że radni jej klubu (RIO) nie rozumieją dlaczego najmłodsza, niewielka dzielnica – Ochojec, otrzymuje od miasta prezent w postaci sali gimnastycznej i przedszkola.

Jerzy Frelich w odpowiedzi wyjaśnił, że przedszkole znajduje się w budynku bardzo zniszczonym. Do jego stanu technicznego są duże zastrzeżenia i istnieje niebezpieczeństwo, że zostanie ono zamknięte w wyniku kontroli straży pożarnej lub sanepidu. Przy okazji budowy sali gimnastycznej należy wybudować również przedszkole.

Grażyna Potera nawiązała do wypowiedzi Radnego Stanisława Stajera odnośnie wątpliwości związanych z budynkiem dla Radia. Zdaniem radnej zamiar adaptacji budynku na potrzeby Radia wynika wyłącznie z chęci podniesienia estetyki terenu kampusu.

Radna przypomniała, że w czasie, kiedy likwidowany był ZLA, ówczesny Wiceprezydent J. Frelich obiecał, że budynki po ZLA zostaną wyremontowane. Również Prezydent, na posiedzeniu Komisji Finansów powiedział, że jeśli znajdą się jakiegokolwiek środki – będą przeznaczone na remont przychodni. Radna uważała, że właśnie teraz nastąpił taki moment, że zamiast remontu budynku starej kostnicy na potrzeby radia, środki przeznaczone na ten cel należy przeznaczyć na remont starych budynków przychodni zdrowia, których stan pozostawia wiele do życzenia.

Prezydent wyjaśnił, że kiedy konstruowany był budżet, na adaptację budynku dla radia zostały przeznaczone środki, które jak się teraz okazuje, nie są wystarczające. Przeznaczone więc będą one na inne inwestycje zaplanowane w kampusie.

Zatępca Prezydenta – Jerzy Frelich zauważył, że radna Grażyna Potera „roztoczyła prawie dramatyczny obraz przychodni w Rybniku, a przecież wszystkie przychodnie w Rybniku zostały dostosowane do standardów. Prowadzone są nawet prace dodatkowe (np. w przychodni Pani Grażyny Potera instalowany będzie dźwig), które nie były zaplanowane”.

Grażyna Potera stwierdziła, że musi zarzucić Jerzemu Frelichowi kłamstwo, ponieważ dla potrzeb niepełnosprawnych nieprzystosowana jest nie tylko przychodnia przy ul. Jastrzębskiej. „Remonty i przystosowanie do wymogów ministerstwa zdrowia jest czymś całkiem innym. Dostosowanie dla potrzeb niepełnosprawnych pokrywane jest z programu DOMINO, a nie z budżetu miasta. Widzę, że Pan Prezydent nie rozumie o czym mówię. Niedostosowanie do zarządzenia Ministra grozi tym, że sanepid zamknie te przychodnie” – powiedziała radna.

Jerzy Frelich wyjaśnił : „W momencie powołania Komisji Restrukturyzacyjnej ZLA określiliśmy reguły gry i powiedzieliśmy, że nie jest możliwe aby wszystkie przychodnie były doprowadzone do wymogów lekarzy. Określiśmy standardy, które musi spełnić gmina, a program DOMINO jest wynikiem zabiegów gminy, nie lekarzy”.

Alicja Wrzoł popierając stanowisko Grażyny Potera przypomniała : „otrzymaliśmy oświadczenie Pana Prezydenta, że do 2001 r. placówki będą dostosowane. Tymczasem jest już rok 2003, a obietnica jest niezrealizowana”.

Kazimierz Zięba miał kilka uwag :

- Odnosnie zmian struktury organizacyjnej Urzędu, radny uważał, że za tym powinna iść informacja o zatrudnieniu w Urzędzie. Zwrócił się z prośbą o pisemną odpowiedź w tej sprawie na następną sesję.
- W sprawie budżetu radny stwierdził, że mimo, iż jest *postęp* w deficycie (mniejszy deficyt o 18 mln. zł), uważa, że i tak deficyt w naszym mieście jest stanowczo za duży.
- Wydatki w Radach Dzielnic nie idą w parze z tym, co robi administracja rządowa (zmniejszenie ilości radnych). U nas koszty funkcjonowania Rad Dzielnic – zwiększyły się.
- nie ma też programu oszczędnościowego w pozycji „granty”. W tym roku planuje się aż 2 mln. „rozdawnictwa”.

Następnie radny wyraził swoje zastrzeżenia do wysokości środków na inwestycje :

- 1) uzbrojenie terenów przy ul. Stawowej i Sosnowej – w wys. 1 mln. 220 tys. zł jest według radnego *przesadą*, ponieważ te domki budują ludzie zamożni, dobrze sytuowani. Proponował *zdzjąć* 1 mln. i przeznaczyć na ZGM oraz adaptację budynków pod mieszkania socjalne.
- 2) z pozycji dalszego generalnego remontu stadionu przy ul. Gliwickiej, proponował *zdzjąć* 770 tys. zł i przeznaczyć je na rozwój masowego sportu w dzielnicach.
- 3) Szkoła Muzyczna jest ogromną inwestycją w nie własny budynek, a jeszcze będziemy płacić czynsz. Należy *ściągnąć* 1 mln. zł i przeznaczyć je na remont dróg i chodników. Brakujące pieniądze należy negocjować z okolicznymi gminami, które powinny partycypować w inwestycji pt. szkoła muzyczna.

Na koniec radny stwierdził, że z powodu w/w względów nie poprze projektu budżetu na 2003 r.

Adam Fudali wyjaśnił, że w związku z rozpoczęciem dużego programu budowy sieci kanalizacyjnej, wstrzymane będą inwestycje drogowe, aby po zakończeniu budowy kanalizacji odtworzyć te drogi.

Józef Cyran z kolei wyjaśnił, że nie jest możliwe zdjęcie jakichkolwiek środków z inwestycji związanej z budową na ul. Stawowej i Sosnowej. Nie uzbrojenie tego terenu będzie równoznaczne z tym, że teren ten pozostanie martwy.

Odnosnie stadionu Prezydent wyjaśnił, że ma on służyć nie tylko żużlowcom. Zaniechanie kontynuacji remontu spowoduje utratę dotacji z Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. Przypomnił, że jeszcze dwa lata temu, stan techniczny stadionu nie pozwalał na to, by odbywały się tam jakiekolwiek zawody.

Jeśli chodzi o domy socjalne, Prezydent wyjaśnił, że są one budowane na ul. Kolejowej – Dom Górnik oraz w Domu Górnik w Chwałowicach.

W kwestii szkoły muzycznej Prezydent powiedział, że adaptacja tego budynku na szkołę jest najlepszym pociągnięciem z możliwych. Obiekt ten zawsze był planowany na obiekt oświatowy. Nauka w budynku obecnej szkoły muzycznej odbywa się w urągających warunkach. Zwolnienie tempa remontu nie pozwoli rozpocząć nauki od 1 września br. co będzie dużą stratą dla młodzieży.

Gdyby przyjąć wariant, że budynek oddajemy ss. Boromeuszkom, doprowadzenie go do pierwotnego stanu byłoby równie kosztowne, a nawet bardziej kosztowne niż przeprowadzony obecnie remont.

Stanisław Stajer nawiązał do sprawy inwestycji w Ochojcu, stwierdzając, że już w ubiegłym roku dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w tej dzielnicy przeznaczono ogromne kwoty, a jest tam zaledwie 136 dzieci szkolnych. Radny pytał ile dzieci przedszkolnych mieszka w Ochojcu oraz pytał ile jest jeszcze dzielnic, które nie mają sal gimnastycznych.

Jerzy Frelich poinformował, że szkoła w Ochojcu jest jedyną szkołą gdzie nie ma aneksu kuchennego, więc nie można przygotowywać posiłków. Zaś przedszkole jest w stanie bardzo złym, a dodatkowym faktem negatywnym jest to, że znajduje się przy bardzo ruchliwej drodze krajowej.

Prezydent uważał, że logiczne więc jest, aby za jednym zamachem stworzyć w szkole aneks kuchenny i wybudować przedszkole. Jeśli chodzi o sale gimnastyczne wyjaśnił, że Ochojec jest jedyną dzielnicą, która takiego obiektu nie posiada.

Józef Makosz wyraził swoje uwagi na temat budżetu i stanu miasta :

Mówił o skutkach emisji obligacji, wyjaśniając mechanizmy rządzące takimi operacjami oraz o skutkach rozpoczęcia takiej ogromnej inwestycji jaką jest budowa kanalizacji. Wyjaśnił, że wpływy z obligacji wyniosą 121,9 mln.zł, zaś na ich wykup miasto musi przeznaczyć 231,2 mln. zł, ponieważ 100 mln. pochłonie obsługa zadłużenia.

Mówił o niewłaściwym rozwiązaniu sprawy gruntu pod „Aral” i pod „Real”. Nawiązując do dyskusji na ten temat na poprzedniej sesji pytał „kiedy zmuszał ludzi do nielegalnej sprzedaży gruntów”.

Dalej radny wyraził swoje wątpliwości związane ze sprzedażą placu przy ul. Raciborskiej, twierdząc, że miasto straciło już na tym 1 mln. zł, a także wspominał o stratach związanych ze sprzedażą placu przy ul. 3 Maja. Stwierdził, że „idziemy w ślepą uliczkę” – na zwrot obligacji trzeba będzie przeznaczyć 231 mln. zł.

Następnie radny stwierdził, że budowanie wyższych uczelni nie leży w możliwościach naszego miasta, a budowa szkoły muzycznej na nie swoim terenie jest błędem. Apelowal o podjęcie rozmów z Kościołem, z Biskupem, z Boromeuszami.

W dalszych uwagach radny stwierdził, że : Plaza, Centrum Biznesu, Aqua Park – to same niepowodzenia i pytał jak będzie pracował przyszły prezydent miasta, kiedy miasto będzie musiało zwracać 35 mln. zł a nie będzie możliwości zaciągnięcia żadnej pożyczki czy kredytu. Stwierdził, że mieszkańcy powinni wiedzieć, że *miasto stoi na krawędzi* i zaapelował, żeby spróbować nie głosować tego budżetu i zastanowić się co w zaistniałej sytuacji zrobić.

„Budowanie uniwersytetów – to pycha”- zakończył radny.

Grażyna Potera zauważyła, że w prezentacji budżetu mowa była o tym, iż 122 mln. zł zadłużenia mieści się w maksymalnej granicy zadłużenia. Według tego wskaźnika również takie miasta jak Żory i Częstochowa mieszczą się w tym wskaźniku, a tam mówi się o ogromnych kłopotach. Radna pytała jak zadłużenie miasta kształtuje się w relacji do dochodów własnych gminy.

Radna powiedziała także, że kampus, szkoła muzyczna to potrzeby wyższego rzędu, a hierarchia potrzeb w mieście jest inna i stwierdziła, że budując kanalizację wydamy mniej pieniędzy na 1 mieszkańca niż na 1 studenta - budując kampus.

Stanisław Lenert prosił o wyjaśnienie pozycji dot. przeciwdziałaniu alkoholizmowi i zaproponował, aby te 200 tys. zł przeznaczyć na przychodnie.

Kazimierz Zięba ustosunkował się do wypowiedzi Józefa Cyrana i Adama Fudalego twierdząc, że na szkołę muzyczną było już dawno przewidziane miejsce, zaś drogi trzeba remontować tam, gdzie nie będzie budowana kanalizacja, a jest takich dróg wiele.

Prezydent – Józef Cyran wyjaśnił, że teren o którym mówił radny był terenem wywłaszczonym i wrócił do właściciela, budowa szkoły muzycznej tam właśnie, stała się niemożliwa.

Józef Makosz jeszcze raz wyraził swoje zdanie na temat zadłużenia miasta i o tym, że inwestycje typu wyższe uczelnie są *przejawem pychy i głupoty*. Odnośnie szkoły muzycznej twierdził, że trzeba negocjować z Kościołem.

Henryk Ryszka stwierdził, że nie widzi w budżecie zaplanowanych prac związanych z budową kanalizacji, która ma być prowadzona w 2003 roku, w takich dzielnicach jak Niedobczyce i Zamysłów.

Józef Cyran wyjaśnił, że Niedobczyce ujęte są w całości w programie. W 2003 r. – przetarg na dokumentację a roboty w latach 2005 – 2007. Zapewnił, że żaden budynek nie będzie pominięty w tym programie.

Bolesław Korzeniowski stwierdził, że ma „smutną satysfakcję”, ponieważ rok temu mówił o zagrożeniach związanych z przeinwestowaniem miasta.

- Jeśli chodzi o szkołę muzyczną uważał, że należy negocjować umowę z s.s. Boromeuszkami i wyraził nadzieję, że władze kościelne przekażą miastu ten budynek. Wnioskował podjęcie kroków w celu działań w tym kierunku.
- Przedstawił wniosek formalny : przeznaczyć pieniądze na ochronę zdrowia i dostosować przychodnie do wymogów sanitarno – technicznych
- Pytał czy poręczenia zwiększają zadłużenia, bo jeśli tak, to przekroczony zostanie dopuszczalny, maksymalny wskaźnik. Prosił o wyjaśnienie.

Adam Fudali nawiązując się do wypowiedzi radnego Józefa Makosza na temat obligacji, stwierdził, że w prospekcie emisyjnym obligacji jest inaczej niż przedstawiał to radny. Wyjaśnił również, że poręczeń nie można liczyć narastająco, trzeba liczyć to co w bieżącym roku. (82 mln. zł – tyle poręczeń).

Odpowiadając radnemu B. Korzeniowskiemu stwierdził, że poręczeń nie należy doliczać do zadłużeń.

Skarbnik Miasta uzupełniając wypowiedź Prezydenta powiedział, że kwotę poręczeń wlicza się nie do wskaźnika maksymalnego zadłużenia, ale do wydatków. A jeśli *nic się nie stanie* – deficyt będzie o tę kwotę mniejszy.

Józef Makosz zainteresowany był skutkami utworzenia w miejsce kas chorych – inspektoratów, dla których subwencja będzie musiała być przekazana z naszego budżetu. Jaki wówczas będzie wskaźnik naszego zadłużenia ? – pytał radny.

Jerzy Frelich powiedział : „Radny J. Makosz ciągle utrzymuje, że mądrość trzeba kupić za duże pieniądze”. Dalej mówił, że edukacja młodzieży jest niezbędna, aby młody Rybniczanie był konkurencją wobec, np. młodego Francuza.

Uważał, że Rada powinna być dumna z tego co zostało zrobione w ubiegłej kadencji. „To co robimy, zapisane jest w Strategii Rozwoju Miasta. Kampus jest *stypendium* dla naszych dzieci. Tu jest ich szansa ; od przedszkola do wyższych studiów. Zasluga samorządów jest, że na Śląsku liczba uczącej się młodzieży wzrosła z 1 tysiąca do 4 tysięcy na 10 tys. mieszkańców. Bądźcie dumni z osiągnięć : sąd, oczyszczalnia, obwodnica, sale gimnastyczne, stadion, szkoła muzyczna wraz ze szkołą podstawową” – wyliczył Zastępca Prezydenta.

Tomasz Zejer stwierdził, że edukacja na poziomie uniwersyteckim niekoniecznie musi odbywać się w miejscu zamieszkania.

Nawiązując do przedstawionej przez Prezydenta prezentacji budżetu pytał czy gminy Jejkowice i Gaszowice partycypują w inwestycji budowy kanalizacji, na które to pytanie otrzymał twierdzącą odpowiedź Prezydenta.

Na koniec zastanawiał się czy stać nas na takie inwestycje jak szkoła muzyczna i uniwersytet, a także proponował wrócić do wniosku Bolesława Korzeniowskiego.

Romuald Niewelt powiedział, że wszystkie wypowiedzi przedmówców *to czarnowidztwo i katastrofa*.

Stwierdził, iż nie jest prawdą, że tak jest, choć przyznał, że nie jest idealnie. „Ale jeśli brak jest ustawy o dochodach gmin, to nie możemy nic nie robić” Podał przykład sąsiednich gmin : Żor i Wodzisławia, gdzie nastąpiła stagnacja. „Rybnik natomiast się rozwija. Wypracowany został montaż finansowy, dzięki któremu otrzymaliśmy grant z Unii. Jeśli inwestujemy – nie przejadamy. Pieniądze przeznaczone na inwestycje przynoszą efekt, popychamy miasto do przodu”.

Na zadane wcześniej pytanie o skutki w rynku pracy, radny odpowiedział, że : „oczywiście inwestujemy również w rynek pracy poprzez stwarzanie miejsc pracy – zwłaszcza dla naszych rodzimych firm”. Zauważył również, że rozpoczęte inwestycje trzeba zamknąć, ponieważ w latach 2005 – 2006 nie może być już żadnych innych inwestycji poza kanalizacją.

Odnosnie uwagi radnego W. Zawadzkiego o nierównym podziale środków w dzielnicach stwierdził, że taki podział musi być, jeśli robi się duże inwestycje.

Nawiązując do sprawy uniwersytetu powiedział, że trzeba pamiętać o tym, iż wykształcona kadra z reguły pozostaje w miejscu zdobycia wykształcenia.

Uważał, że zmniejszenie środków na remont dróg jest zasadne, ponieważ dopiero po wykonaniu robót związanych z budową kanalizacji, będzie czas na odremontowanie dróg.

Romuald Niewelt stwierdził, że trzeba oszczędzać w innych wydatkach, ale inwestować należy nadal. Na koniec powiedział, że choć jest to budżet trudny, znając możliwości dyscyplinujące jakie posiada Pan Skarbnik oraz Pan Prezydent, jest to budżet realny.

Longin Bednorz zwrócił uwagę na bardzo trudną sytuację w jego dzielnicy – Niedobczycach, „gdzie dzieje się źle”. Mówił, że droga prowadząca do Czech jest nadmiernie eksploatowana, co stanowi dużą uciążliwość dla mieszkańców. Pytał co miasto zamierza z tym zrobić i stwierdził, że jako radny *nie da temu spokoju*.

Po zarządzanej przez Przewodniczącego Rady 20 minutowej przerwie, obrady sesji zostały wznowione.

Wiesław Zawadzki ponownie przypomniał, że od paru sesji domaga się podania sumy całkowitego zadłużenia miasta. Stwierdził, że ani jako radny, ani nawet kiedy pełnił funkcję przewodniczącego Rady, nie miał świadomości całkowitego zadłużenia miasta : zadłużenie faktyczne, poręczenia itd. „Swoim uporem chciałem zmusić władze miasta, żeby w końcu faktycznie określono (i aby zostało to zapisane) zadłużenie. Chcę to wiedzieć po to, żeby móc ustosunkować się do tego w czasie głosowania nad budżetem. Przed rokiem razem z radnymi K. Ziębą i B. Korzeniowskim dyskutowaliśmy również problem zadłużenia miasta. Dzisiejszą dyskusję popieram w całej rozciągłości, jednak muszę powiedzieć, że starano się mnie tu ośmieszyć. Musiałem wyjaśniać, że posiadam wyższe wykształcenie, że całe życie zajmowałem się inwestycjami. W dyskusji potrzeba trochę dobrej woli. Są dwa spojrzenia na rozwój miasta :- jedno polegające na tym, żeby jak najwięcej zadłużyć się i jak najwięcej zrobić, - drugie spojrzenie polega na tym, żeby jak najwięcej zrobić tymi funduszami, które są i jak najmniej się zadłużać. Ta druga koncepcja w Rybniku jest sprawdzona. Osiem lat realizował ją Prezydent Makosz i jego otoczenie. Czy wtedy Rybnik się źle rozwijał? Pamiętam co wtedy mówił Pan Frelich, będący *po drugiej stronie*. Miasto rozwijało się dobrze, nie będąc wcale tak zadłużone. Nie mamy wspólnego języka nie dlatego, że jesteśmy opozycją lecz dlatego, że mamy inne spojrzenie na rozwój miasta”.

Dalej radny powiedział, że według niego również w Komisjach, będący w mniejszości radni z opozycji, narażeni są wyłącznie na stres, ponieważ nie są w stanie przekonać do swoich racji. „Nie ma żadnej dyskusji na argumenty tylko na ośmieszanie przeciwnika. Każdego, kto nie jest od was traktujecie albo, że jest głupi, albo, że politycznie źle ustawiony.”

Przypomniał zarzuty (z poprzedniej sesji) szefa Klubu Radnych BSR – Romualda Niewelta, który mówił, że radni z opozycji za długo mówią twierdząc, że połowa czasu posiedzenia „wykorzystywana jest przez Prezydenta i jego otoczenie” i to trzeba też brać pod uwagę przy rozważaniu skrócenia dyskusji.

Ponownie zwrócił się o podanie danych o wysokości zadłużenia, o sumę poręczeń i o zapisanie tych danych.

Michał Chmieleński odniósł się do sprawy obligacji, wyjaśniając na wstępie, że obligacje są instrumentem będącym substytutem kredytu, wypuszczanym na długi okres czasu. Obligacja jest instrumentem wygodnym dla miasta, ponieważ miasto ma bardzo elastyczną możliwość spłacania tego kredytu (przy korzystnej sytuacji – dokonuje wykupu ; w razie sytuacji mniej korzystnej – tego wykupu nie dokonuje). W przypadku zaciągnięcia kredytu takiej możliwości nie ma, nie mówiąc już o tym, że nie jest możliwe uzyskanie kredytu na kilkanaście lat.

„Uważam, że obiektywnie oceniając, decyzja poprzedniej Rady o emisji obligacji, była decyzją bardzo optymalną”.

Następnie radny odniósł się do wypowiedzi radnego Wiesława Zawadzkiego, w której radny mówi o 146 mln. środków jakie miasto przeznacza na inwestycje. Michał Chmieleński uważał, że według niego nie jest to prawda, ponieważ suma ta wynosi 68 mln. zł.

(Wiesław Zawadzki stwierdził, że wskaże radnemu M. Chmieleńskiemu źródło tej informacji.)

Następnie Michał Chmieleński przedstawił swoją ocenę sytuacji w mieście, również z pozycji przewodniczącego Komisji Finansów mówiąc, że wysilek związany z inwestycjami jaki miasto

podjęło, jest wynikiem strategii, którą miasto przyjęło. Radny uważał : „Moglibyśmy mieć pretensje do Rady i Zarządu ubiegłej kadencji, gdyby nie zostało podjęte wezwanie pod hasłem strategia zagospodarowania obiektów poszpitalnych. Nie znajduję lepszej propozycji na zagospodarowanie tego terenu i nie wyobrażam sobie, żeby ten majątek miasta miał niszczeć – nie zagospodarowany. To samo dotyczy szkoły muzycznej, której uczniowie uczą się w okropnych warunkach. Sprawy te należy też umieć dostrzegać i oceniać z perspektywy przyszłości. Jeśli chodzi o inwestycję – budowa kanalizacji, jej również mogą pozazdrościć inne miasta” – powiedział radny i dodał, że klub BSR popiera przedstawiony projekt budżetu. Dodał jeszcze, że czeka na dalszy ciąg prezentacji, gdzie Prezydent przedstawi jak sytuacja Rybnika wygląda na tle innych miast.

Prezydent Adam Fudali : „Jeszcze raz chciałem udzielić odpowiedzi radnemu Wiesławowi Zawadzkiemu jeśli chodzi o kwotę poręczeń :

Na inwestycję związaną z programem budowy sieci kanalizacyjnej, której pierwszy etap będzie realizowany przez PWiK, z Europejskiego Banku Rozwoju, Przedsiębiorstwo Wodociągów otrzymało pożyczkę w wysokości 16,7 mln. euro. Miasto poręczyło 50 % tego kredytu. Jak popatrzymy na projekcję finansową budżetu miasta w latach 1999 – 2017 (jest to część składowa Prospektu Emisyjnego Obligacji Komunalnych Miasta Rybnika) mamy zapisane następujące kwoty w wydatkach bieżących, gdzie między innymi mamy pozycję *wydatki z tytułu poręczeń i gwarancji* :

- na rok 2002 – kwota 575 tys. zł. (Miasto wpisuje te 575 tys. zł w deficyt. Mamy zakończony rok 2002, jest sesja budżetowa i ten zaprojektowany deficyt jest zmniejszony o te 575 tys. zł.),
- na rok 2003 – kwota 823 tys. zł (to wpisujemy na początku roku jako koszt, po zakończeniu roku ta kwota jest odliczona od deficytu),
- na rok 2004 – kwota 1 157 tys. zł,
- na rok 2005 – kwota 2 056 tys. zł,
- na rok 2006 – kwota 8 990 tys. zł. (wpisujemy i odliczamy od deficytu. Jest to księgowy ruch jaki wykonujemy w naszym budżecie. Te pieniądze nigdy nie obciążają naszego budżetu jeżeli inwestycja jest prawidłowo prowadzona przez PWiK, jeżeli Przedsiębiorstwo prawidłowo spłaca pożyczkę),
- na rok 2011 – kwota 7 537 tys. zł jako poręczenie tego kredytu, które będzie zwiększało deficyt a na koniec roku ten deficyt będzie zmniejszony o tę kwotę.

Miasto poręczyło 50% tego kredytu rozpisując to na transze do 20017 roku” – zakończył Prezydent.

Grażyna Potera odnosząc się do wypowiedzi Panów Jerzego Frelicha i Romualda Niewelta dotyczących kampusu powiedziała : „My tu mamy *ojca* tego pomysłu jakim miały być w przyszłości te obiekty poszpitalne. Jesteśmy przeciwni sposobowi finansowania tej inwestycji (to jest nasz główny zarzut), że ta inwestycja w 84 % jest pokrywana ze środków gminy, w sytuacji kiedy z dobrodziejstwa tego ośrodka korzystać będzie cały Śląsk, Polska a być może nawet mieszkańcy krajów Unii Europejskiej. Uważamy, że na taką inwestycję trzeba pozyskiwać środki z zewnątrz.

Jeśli natomiast chodzi o to, że mówi się, iż zasługą samorządu jest troska o wykształcenie ludzi, dla mnie jest to bzdura. Uważam bowiem, że po prostu wymóg obecnych czasów jest taki, że bez dobrego wykształcenia nie ma możliwości dobrej pracy. I młodzież to rozumie. Nie można więc twierdzić, że zdobywanie wyższego wykształcenia przez młodzież jest zasługą samorządu”.

Odnosnie obligacji, kredytów i pożyczek radna powiedziała : „, jest to tzw. obcy kapitał, który ma swój koszt pt. odsetki, które trzeba spłacić. Każdy finansista – w tym pan Michał Chmieliński- wie, że każdy inwestor, który taki kapitał pozyskuje musi zrobić plan inwestycyjny i musi określić pewne parametry w jaki sposób mu się ta inwestycja zwróci, bo taka jest zasada inwestowania wieloletniego. Zgadzam się z tym, że obligacje są doskonałym pomysłem na taką inwestycję jaką jest program ISPA, ponieważ my wydajemy na to jakieś – choćby nawet pożyczone pieniądze, które nam się zwrócą. Natomiast kampus, szkoła muzyczna są inwestycjami, które mało, że się nie zwrócą, będą wymagały ciągłego dokładania. W związku z tym według mnie tych inwestycji nie można budować z obligacji, kredytów i pożyczek”.

Jeśli chodzi o informację Prezydenta o zadłużeniach wszystkich dużych miast, radna Grażyna Potera stwierdziła, że jest to nieprawda. Według cytowanego przez radną artykułu prasowego, np. Katowice

– największe miasto na Śląsku – zadłużone jest na wysokość 7 %; w przyszłym roku zadłużenie będzie wynosiło 12%, zaś filozofia prezydenta Katowic (którą radna uważała za słuszną) jest taka, że *trzeba mieć, żeby pożyczyć*.

Czesław Tkocz zauważył, że polemika jest ostra. Stwierdził, że na sali jest bardzo skuteczne lobby służby zdrowia, które doprowadziło do przegłosowania poprawki w budżecie na rzecz remontów przychodni, została wyrażona zgoda na poręczenie kredytu szpitala. Radny uznał, że jest to sprawa dobra. Ale trzeba się również wczuć w inne potrzeby : na chodniki, drogi, remonty mieszkań itd. Mając to wszystko na uwadze radny nie mógł jednak pogodzić się z głosami, które sugerowały wstrzymanie inwestycji związanych z kampusem i szkołą muzyczną. Uważał, że wbrew tym głosom należałoby utworzyć lobby, które zrobiłoby wszystko, żeby te inwestycje były kontynuowane, ponieważ młodzi wykształceni ludzie inaczej znajdują się w nowej rzeczywistości. A wyższe uczelnie w miejscu zamieszkania zwiększają szanse podejmowania nauki przez większą ilość młodzieży (powołał się na przykład zdobywania przez siebie wyższego wykształcenia – w odległym od miejsca zamieszkania ośrodku).

Stanisław Stajer nawiązując do wypowiedzi Zastępcy Prezydenta – Jerzego Frelicha przypomniał, że dwie kadencje temu, radny Jerzy Frelich był pierwszym, zagorzałym przeciwnikiem remontu budynku rybnickiego zamku - sądu, budowy nowego skrzydła Urzędu Miasta, kontynuacji budowy szpitala, oczyszczalni ścieków. Radny wyraził swoje oburzenie, że obecnie Zastępca Prezydenta *jest dumny* z efektów pracy Rady i Zarządu w ubiegłej kadencji. Następnie radny mówił o nieścisłościach, które według niego miały miejsce przy omawianiu sprawy budowy sal gimnastycznych. Przypomniał jeszcze, że Jerzy Frelich był inicjatorem odłączenia od Rybnika dzielnicy Chwałowice oraz przeciwnikiem przeniesienia szkoły muzycznej do budynku starostwa (jako ówczesny kierownik Urzędu Rejonowego).

Dalej Stanisław Stajer stwierdził, że radny Romuald Niewelt mówił o konieczności inwestowania w miście, aby Rybnik utrzymał się w pierwszej dwudziestce miast, podczas kiedy „byliśmy już w pierwszej trójce”. O szkole muzycznej, radny powiedział, że chodzi o sposób finansowania tej inwestycji, ponieważ budując na nie swoim terenie, nie otrzymamy żadnej pomocy z ministerstwa – finansów lub kultury. Wyraził swoje zdziwienie, że Regionalna Izba Obrachunkowa do tej pory nie zakwestionowała faktu, iż miasto *pompuje* takie pieniądze w nie swój obiekt oraz, że nie podjęto działań w kierunku *legalnego* wykupu gruntu. Zwracając się do radnych, stwierdził, że opozycja nie neguje takich inwestycji jak kampus i szkoła muzyczna. Apeluje jedynie o rozsądne planowanie takich przedsięwzięć. Popadamy w coraz większe zadłużenie, a czytając projekt budżetu na 2003 r. nie można doszukać się jakie to zadłużenie jest.

Jakie skutki spowoduje ten budżet za pięć lat, bardzo wyraźnie wyjaśniał radny J. Makosz. Jego wykład o obligacjach powinniśmy wziąć pod uwagę, bo stagnacja jaka nastąpi za kilka lat, kiedy trzeba będzie spłacać, może nie sięgnie już nas, ale tych co przyjdą po nas.

„Nasz klub radnych – RIO będzie głosował przeciw temu budżetowi, ponieważ jest to bomba z opóźnionym zapłonem” – zakończył Stanisław Stajer.

Henryk Ryszka zdumiony wypowiedzią radnego Longina Bednorza o złej sytuacji w dzielnicy Niedobczyce, przypomniał co w ubiegłej kadencji w Niedobczycach zrobiono:

- remont ulic : Wołodyjowskiego, Janasa, Rymera, Związkowej, Niedobczyckiej,
- 16 bocznych dróg zostało utwardzonych,
- deptak na oś. Korfantego,
- sala gimnastyczna,
- przychodnia górnicza,
- ulice: Złota, Orzechowa, Zygmunta Starego,
- parkingi : na cmentarzu i przy SP nr 21.

Romuald Niewelt przypomniał, że w ubiegłej kadencji została przeprowadzona, z dużymi kłopotami społecznymi, reforma oświaty. Uznał, że nadszedł czas, aby policzyć jakie miasto uzyskało efekty oszczędnościowe z tego tytułu.

Drugą sprawą, poruszona przez Radnego R. Niewelta była sprawa wydatków nie wygasających. Radny był zdania, że w przyszłości należy unikać rozpoczynania inwestycji, czy wszczynania przetargu, pod koniec roku, ponieważ to powoduje pogłębianie wysokości zadłużenia.

Adam Fudali odpowiadając radnej Grażynie Potera odnośnie jej uwag nt. inwestycji przy ul. Rudzkiej powiedział, że środki na ten cel przeznaczone w 84% z miasta, były posunięciem nieodzownym, żeby uzyskać dotacje z Unii. „Nigdy nie dostalibyśmy ani złotych z Unii, gdyby miasto nie zainwestowało”.

W sprawie kosztów obligacji Prezydent powiedział, że radna mówiła, że środki zewnętrzne charakteryzują się tym, że trzeba je zwrócić z pewnymi kosztami. „Proszę mi wskazać tańszą możliwość uzyskania do roku 2017 środków niż nasze obligacje oprocentowane na 7%.

O szkole muzycznej Prezydent powiedział, iż nieporozumieniem jest twierdzenie, że należy tę sprawę załatwić z Arcybiskupem. Arcybiskup nie ma z tym obiektem nic wspólnego. Jest to własność zgromadzenia, na które wpływu biskup nie ma.

„Próbowaliśmy przejąć ten obiekt – niestety bez rezultatu. Nieprawdziwe jest również twierdzenie, że ponieważ obiekt ten nie jest naszą własnością, nie dostaniemy ani grosza z ministerstwa. Otóż otrzymaliśmy z ministerstwa 500 – 600 tys. zł. Prezydent podkreślił, że w kontekście całej inwestycji jest to rzeczywiście „nie”.

Następnie Prezydent przystąpił do dalszej prezentacji budżetu, po zakończeniu której Prezydent powiedział : „Proszę Państwa, mamy dwie możliwości : albo Rybnik zostanie małym, zapyziałym miasteczkiem, albo będziemy dużym, silnym inwestycyjnie, ale zapewniającym bezpieczeństwo finansowe miastem. Jestem przekonany, że ten budżet właśnie to zapewnia. Chcemy, żeby miasto nasze było na miarę naszych marzeń, na miarę XXI wieku. Panie Przewodniczący, wysoka Rado proszę o przegłosowanie tego budżetu”.

Józef Makosz stwierdził, że uwaga radnego W. Zawadzkiego nt. tego, że traktuje się nas jak dzieci, jest słuszna. Wykład M. Chmieleńskiego o obligacjach jest żenujący. Twierdził, że radni RIO od samego początku nie twierdzą, że obligacje są czymś złym. Chodzi o to, że obligacje zostały wyemitowane bez opamiętania. „Z pieniędzy podatnika musimy co roku wygenerować 10 mln. na odsetki”. Mówił także o tym, że dzięki obligacjom do kasy miasta wpłynęło 65 mln. zł, ale stwierdził, że powinno wpłynąć 100 mln. Pytał, na co została przeznaczona ta reszta.

Mówił także o tym, że to on sam był pomysłodawcą budowy miasteczka studenckiego, o czym powinien doskonale wiedzieć (jako były Wiceprezydent) Pan Przewodniczący Rady – Michał Śmigielski.

Wracając do sytuacji finansowej miasta, radny powiedział, że na razie *będzie się to jakoś toczyło, ale zostawiamy cmentarzysko*. Stwierdził, kolejny raz, że RIO nie jest przeciwne inwestowaniu i przypomniał, że Rybnik był *pierwszym* miastem w Polsce, zaś Zarząd Miasta, którym kierował Józef Makosz zostawił 10 mln zadłużenia.

Na koniec radny stwierdził, że w perspektywie, kiedy od 2008 roku trzeba będzie co roku *oddawać* 35 mln. zł, bez możliwości zaciągnięcia choćby nawet jednej złotówki kredytu, klub radnych RIO nie poprze tego budżetu. Uznał, że ma to być dla mieszkańców sygnałem, iż jest to droga do nikąd.

Michał Śmigielski uznał, że winien ustosunkować się do wypowiedzi radnego i stwierdził, że po raz pierwszy o budowie kampusu usłyszał w gabinecie Prezesa Sopickiego na Elektrowni. Okazuje się, że sukces ma wielu ojców – powiedział.

Prezydent natomiast wyjaśnił, że zadłużenie ówczesnego Zarządu nie wynosiło 10 mln. o jakich mówił Pan Makosz, lecz było to 17 mln. Za te zobowiązania, które tamten Zarząd zaciągnął, miasto Rybnik w latach 1998 – 2003 zapłaciło 25,5 mln. zł.

-14-

Michał Chmieleński wniósł o zakończenie dyskusji i przegłosowanie uchwały w sprawie budżetu miasta na 2003 rok.

Przewodniczący przypomniał o konieczności przegłosowania wniosku radnego B. Korzeniowskiego, aby kwota 200 tys. zł została przekazana na remont placówek zdrowia.

- za wnioskiem głosowało - 11 radnych
- przeciw głosowało - 14 radnych

Wniosek upadł.

Przewodniczący przystąpił do głosowania uchwały w sprawie budżetu miasta Rybnika na 2003 r.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 14 radnych
- przeciw głosowało - 10 radnych
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

pkt. 7. Nadanie imienia Przedszkola nr 13 w Rybniku.

Jerzy Frelich przedstawił uzasadnienie do w/w projektu, który powstał na wniosek Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców Przedszkola nr 13. Zastępca Prezydenta przedstawił osobę Marii Kownackiej, której imię ma nosić przedszkole i prosił o przyjęcie tej uchwały.

- za jej przyjęciem głosowało - 23 radnych.
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 2 radnych

pkt. 8. Zarządzenie wyborów do Rad Dzielnic.

Jerzy Frelich przypomniał o konieczności przeprowadzenia wyborów do Rad Dzielnic. Należy w związku z tym podjąć uchwały, w których wskazane będą: termin i miejsce przeprowadzenia wyborów oraz radny – członek komisji samorządowej, który będzie przewodniczył zebraniu wyborczemu w konkretnej dzielnicy.

Roman Berger prosił o zmianę terminu wyborów w jego dzielnicy – Zebrzydowicach, ponieważ wyznaczona data 14 marca, koliduje z wykonywaniem przez niego czynności inkasenta podatku (termin płacenia podatku – 15 marca).

Termin wyborów w Zebrzydowicach został więc ustalony na dzień 24 marca, a 14 marca wybory odbędą się w Zamysławie.

Józef Makosz stwierdził, że nie zgadza się z tym, że wyznaczono go do obsługi zebrań w dwóch dzielnicach, bez porozumienia się z nim.

W związku z tym, do obsługi zebrania w dzielnicy Stodoly wyznaczony został radny Henryk Frystacki, natomiast w Grabowni – radny Romuald Niewelt.

Przystąpiono do głosowania uchwał :

Pkt. 8a. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnic Boguszowice Osiedle.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało - 24 radnych

pkt. 8b. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnic Boguszowice Stare.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, -24 głosami.

Pkt. 8c. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Chwałowice.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, - 25 głosami.

Pkt. 8d. Zarządzenie wyborów do Rady dzielnicy Chwałęcice.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 24 radnych,
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

pkt. 8e. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Golejów.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8f. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Gotartowice.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 24 radnych

pkt. 8g. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Grabownia.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 24 radnych

pkt. 8h. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Kamień.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8i. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Kłokocin.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8j. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Ligota – Ligocka Kuźnia.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8k. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Meksyk.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8l. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Niedobczyce.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8m. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Niewiadom.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8n. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Maroko - Nowin.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 24 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu – 1 radny

pkt. 8o. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Ochojec.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8p. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Orzepowice.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 24 radnych,
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu – 1 radny

pkt. 8q. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Paruszowiec - Piaski.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8r. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Popielów.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8s. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Radziejów.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8t. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Rybnicka Kuźnia.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 24 radnych

pkt. 8u. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Rybnik Północ.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8v. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Smolna.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 24 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu – 1 radny

pkt. 8w. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Stodoly.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8x. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Śródmieście.

- za przyjęciem uchwały głosowało – 24 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu – 1 radny

pkt. 8y. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Wielopole.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 8z. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Zamysłów.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 24 radnych.

pkt. 8aa. Zarządzenie wyborów do Rady Dzielnicy Zebrzydowice.

- uchwała została przyjęta jednogłośnie, głosowało – 25 radnych

pkt. 9. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.

Józef Ibrom zwrócił uwagę na *fatalny* – tej zimy - stan dróg w naszym mieście (w porównaniu z drogami w innych gminach). Radny twierdził, że nasze drogi przypominały lodowisko.

Józef Cyran – Zastępca Prezydenta uważał, że Rybnik nie zasługuje na to, żeby uznać nasze drogi za lodowisko, bo ośnieżone drogi były w sporadycznych wypadkach. Służby drogowe zostały zobowiązane do stałego odśnieżania. Jeśli były niedociągnięcia, uwagi i krytykę Prezydent *przyjął z pokorą*.

Kazimierz Zięba uważał, że święta minęły, trzeba więc pomyśleć o zlikwidowaniu świątecznego wystroju i oświetlenia.

Henryk Ryszka pytał, czy z dotacji dla ZGM (5 mln. zł.) jest przeznaczona jakaś kwota na remont budynku w osiedlu Gen. Andersa w Niedobczycach..

Stanisław Stajer wnioskował, aby młodzież uczącą się i niepracującą zwolnić z opłat za korzystanie z sal gimnastycznych, które pobierane są przez dyrekcje szkół.

Prezydent – Adam Fudali powiedział, że przyjrzy się temu problemowi i spróbuje go rozwiązać. Z reguły dzieje się jednak tak, że jeśli jest coś za darmo, to tego się nie szanuje. Zastanawiał się więc czy właściwe będzie całkowite zrezygnowanie z pobierania opłat. Szkoły wystawiają rachunek za użytkowanie sal, a pieniądze uzyskane z tytułu udostępnienia tych sal idą na bieżące wydatki związane z ich utrzymaniem.

Stanisław Stajer wyjaśnił, że chodzi o to, żeby nie stracić tej młodzieży i nie skazywać jej na niemożność zagospodarowania wolnego czasu. Radny proponował, żeby dla młodzieży, o której mówi (ucząca się, niepracująca) wprowadzić ewentualnie ulgowe karnety.

Jan Kruk w imieniu mieszkańców Osiedla Południe w Boguszowicach podziękował Prezydentowi J. Cyranowi za założone tam oświetlenie.

Jerzy Frelich odpowiadając radnemu Henrykowi Ryszce powiedział, że ze względu na fakt, iż ze Spółki Węglowej nie wpływają środki, nie uwzględnia się remontu tych bloków.

Przewodniczący Rady udzielił odpowiedzi na wnioski wniesione przez radnych na poprzedniej sesji:

- **Romualdowi Nieweltowi** powiedział: „Nie będziemy ograniczać czasu wypowiedzi radnych”. Jeśli zaś chodzi o wypowiedzi obraźliwe, uznał, że jest to sprawa indywidualnej kultury radnego. Można jedynie zwrócić się do osób, które to czynią, o zaniechanie takich praktyk.
- **Stanisławowi Stajerowi** odpowiedział, że jest zasadne, aby punkt pt. interpelacje, wnioski radnych, był na końcu sesji.

- **Józefowi Makoszowi** odnośnie „Arala” odpowiedział, iż uważa, że sprawa ta była dzisiaj kontynuowana.
- Tu radny **Józef Makosz** zwrócił się o pisemne wyjaśnienie Prezydenta w tej sprawie.
- **Przewodniczący** stwierdził, że prośba ta, jako interpelacja powinna być złożona na piśmie.
- Odpowiadając radnym **Józefowi Makoszowi** i **Grażynie Potera** Przewodniczący powiedział, że „Gazeta Rybnicka będzie relacjonowała rzeczywisty obraz tego co dzieje się na sesji, a poszczególne osoby będą miały możliwość wypowiadania się na ten temat w komentarzu.

Wiesław Zawadzki wyraził swoje obawy co do tych komentarzy, ponieważ uznał, że „Gazeta Rybnicka” jest sterowana przez jej właściciela - Prezydenta i dlatego prawdopodobnie jest przez niego cenzurowana. „Takie jest moje odczucie” – powiedział.

Romuald Niewelt wyjaśnił, że mówiąc o czasie wypowiedzi radnych, miał na myśli podawanie faktycznego czasu wypowiedzi. Radny stwierdził, że jego prośba była wynikiem zarzutu jaki padł tu na ostatniej sesji, że Prezydent zajął swoimi wypowiedziami 4 godz. czasu sesji.

Przewodniczący wyjaśnił, że system nagłaśniający nie ma takiej funkcji, która umożliwiałaby zapisywanie czasu trwania wypowiedzi, a inny sposób – odtwarzanie z zegarkiem – jest bez sensu.

Andrzej Wojacek uważał, że zamiast „polityki”, w „Gazecie Rybnickiej” powinno się więcej pisać na temat dzielnic, ponieważ to byłoby odzwierciedleniem tego czego oczekują mieszkańcy.

Prezydent – Adam Fudali przychylił się do stwierdzenia Przewodniczącego o nie ograniczaniu czasu wypowiedzi radnych.

Następnie Prezydent stwierdził, że radny W. Zawadzki obraził go twierdząc, że poddaje cenzurze „Gazetę” i zwrócił się do pani Wiesławy Różańskiej – naczelnego redaktora „Gazety” z pytaniem: ile razy cenzurował „Gazetę”?

Wiesława Różańska stwierdziła, że takiego faktu nie było. Uważała, że relacje z przebiegu sesji są bardzo obiektywne. Prosiła o wskazanie przekłamań, które – jak zapewniła - zostaną sprostowane.

Wiesław Zawadzki powiedział, że zarzut dotyczy relacji z sesji, na której rozpatrywane były uchwały w sprawie podatków. Twierdził, że jego dobrze przygotowana, rzeczowa wypowiedź na sesji, w „Gazecie” była przedstawiona jako wzmianka – zdanie wyrwane z kontekstu. „Według mnie zamieszczenie zdania, że radny Zawadzki wnioskował podniesienie podatku tylko o jeden grosz, jest złośliwością. Ja nie mówiłem, że należy podnieść podatek o 1 grosz, lecz, że należy podnieść o 1 grosz za m² (co jest różnicą). Mówiłem, że stanowić to będzie 11% wzrostu z 9 gr na 10 gr). Podanie, że radny proponuje wzrost podatku tylko o 1 grosz, jest nieprawdą. To nie była moja wypowiedź. (Tutaj nastąpiła wymiana zdań między radnym Zawadzkim, Wiesławą Różańską i niektórymi radnymi).

Na koniec Wiesław Zawadzki stwierdził, że mimo prowokacji, mimo przeszkód, będzie i tak mówił i robił swoje.

Grażyna Potera powiedziała, że jej nie podoba się narracyjny ton relacji z sesji. Uważała, że komentarze i wypowiedzi drukowane na łamach gazety powinny być autoryzowane. Następnie radna przypomniała, że na sesji poprzedniej, kiedy mówiła o konieczności udostępnienia strony w „Gazecie” dla poszczególnych klubów, usłyszała pytanie Prezydenta: „Czy Pani już coś do gazety przyniosła”? „Uznaliśmy, że jest to przyzwolenie na zamieszczenie naszego tekstu, więc radny Stanisław Stajer, jako szef klubu zaniósł nasz tekst do redakcji. Pani Różańska nie przyjęła tego tekstu, twierdząc, że nie ma *dyrektyw* czy *wytycznych* czy coś w tym rodzaju. Jak się to ma do Pani stwierdzenia, że Prezydent nie ma wpływu na kształt „Gazety”? – zakończyła radna.

Wiesława Różańska wyjaśniła, że radny Stanisław Stajer podszedł do niej z pytaniem, czy może umieścić tekst, po tym, jak radny Józef Makosz złożył wniosek nieformalny do Prezydium, aby sformułowało jak ma wyglądać sprawa politycznej strony w „Gazecie”. „Dlatego odpowiedziałam radnemu Stajerowi, że nie mam do tej pory zaleceń Prezydium”.

Józef Makosz stwierdził, że w zaistniałej sytuacji „nie będziemy już zabiegać o to, czy możemy coś wydrukować. Chcemy sami sobie drukować taką małą gazetkę w nakładzie kilku tysięcy i po prostu pisać o tym co się tu dzieje”.

Kazimierz Zięba przypomniał, że klub SLD na pierwszej sesji wnioskował utworzenie rady programowej „Gazety Rybnickiej”. Poinformował, że na jego ręce wpłynęło pismo Prezydenta informujące, że taka rada już istniała i *nie zdała egzaminu*. Stwierdził, że jako radni SLD także dostrzegają ten fakt, że nie wszystkie wypowiedzi radnych są odnotowywane, w tym także wypowiedzi dotyczące danego regionu. „Uważamy, że w miesięczniku powinno być więcej miejsca dla opinii, która też ma społeczeństwu coś do powiedzenia”.

Stanisław Stajer zwrócił się do Przewodniczącego z pytaniem, czy radni z RIO mogą dać do druku tekst relacji z trzech ostatnich sesji Rady Miasta.

Michał Śmigielski przypomniał, że dzisiaj powiedział bardzo wyraźnie, iż na prezydium ustalono, że sprawozdanie z sesji będzie odzwierciedlało rzeczywisty przebieg sesji. Ewentualne zastrzeżenia będą możliwe do korygowania w komentarzu.

Wiesław Zawadzki pytał, kto ma oceniać czy wypowiedź jest prawdziwa. Uważał, że to sam wypowiadający powinien uznać czy jego wypowiedź jest prawdziwa poprzez autoryzowanie.

Józef Makosz zwrócił się do Prezydenta z pytaniem, które nurtuje sporą część społeczeństwa. Chodzi o wykształcenie Zastępcy Prezydenta - Pani Ewy Ryszka.

Prezydent odpowiedział, że Pani Ewa Ryszka w marcu kończy studia.

Pkt. 10. Zakończenie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad, o godz. 23.45, Przewodniczący – **Michał Śmigielski** zamknął sesję Rady Miasta Rybnika

Protokolowała:

Janina

Śmigielski
PRZEWODNICZĄCY RADY
Michał Śmigielski